

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. reprezentowany przez pełnomocnika adwokata P. K. wniósł w dniu 19 września 2019 roku pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko H. D. o zapłatę kwoty 11.581,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 24 lipca 2017 roku pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powoda tj. (...) umowę pożyczki nr (...). Na mocy umowy cesji z dnia 30 kwietnia 2018 roku (...) dokonała przelewu wierzytelności przysługującej jej od strony pozwanej na rzecz powoda. Na kwotę dochodzoną pozvem składają się: 10.957,74 zł – należność główna wynikająca z umowy zawartej z (...), wymagalna w dniu 2 października 2017 roku oraz 623,49 zł – odsetki ustawowe za opóźnienie od niespłaconego kapitału od dnia 2 marca 2018 roku do dnia poprzedzającego złożenie pozwu (k. 3-4v – pozew w (...), k. 42 – pełnomocnictwo).

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 31 października 2019 roku stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Radomiu (k. 5 – postanowienie).

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Radomiu w dniu 17 lutego 2020 roku wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty orzekając zgodnie z żądaniem pozwu (k. 46 – nakaz zapłaty).

Pozwana zaskarżyła orzeczenie w całości, wnosząc od niego sprzeciw.

W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenie dochodzone pozvem, co do zasady i wysokości. Przyznała, że zawarła umowę pożyczki z poprzednikiem prawnym powoda, którą w znacznej części spłaciła. Zarzuciła brak legitymacji czynnej po stronie powoda z uwagi na niewykazanie, iż doszło do cesji wierzytelności, brak skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki oraz że całkowita kwota pożyczki wyniosła 12.295,33 zł, z czego otrzymała jedynie 6.000 zł tytułem pierwszej transzy, zaś druga transza – 5.100 zł została wprawdzie zapisana w umowie, ale nigdy nie została jej przekazana. W związku z tym wniosła o oddalenie powództwa oraz o nieobciążanie kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. (k. 48-49v – sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 54, k. 55-56v – pismo uzupełnienie braków ze sprzeciwem).

Następnie w piśmie procesowym z dnia 18 października 2020 roku (data nadania pocztowego) pozwana reprezentowana przez pełnomocnika radcę prawnego A. C. (k. 80 – pełnomocnictwo) podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w sprzeciwie oraz wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto zarzuciła, iż powód zastosował w umowie niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385¹ k.c. – koszty pozaodsetkowe umowy pożyczki w postaci prowizji w kwocie 3.600 zł oraz opłaty za udzielenie pożyczki – 1.500 zł, niezgodnione z pozwaną indywidualnie, skutkujące ich bezskutecznością i nieważnością oraz sprzeczność z art. 359 § 2¹ k.c., a nadto z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i rażąco naruszające interes pozwanej. Poza tym w jej ocenie powód nie wykazał zasadności tych kosztów, a zastrzeżenie ich w podanej wysokości, bez faktycznego uzasadnienia miało na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), zatem stanowi próbę obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Dodatkowo, gdyby przyjąć rozwiązanie umowy pożyczki przed terminem, to koszty pozaodsetkowe winny ulec zmniejszeniu, gdyż opłata administracyjna była pobierana za każdy miesiąc trwania umowy, podobnie zmniejszeniu powinny ulec odsetki umowne w odpowiednim zakresie (k. 77-79v – pismo przygotowawcze pozwanej).

Na rozprawie pełnomocnicy stron prawidłowo zawiadomieni nie stawili się, nie stawiała się również pozwana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2017 roku (...) Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. (pożyczkodawca) i H. D. (pożyczkobiorca) zawarli umowę pożyczki nr (...) na kwotę 11.100 zł na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 30 lipca 2019 roku. Pożyczka gotówkowa, zgodnie z § 2 umowy została postawiona do dyspozycji pożyczkobiorcy w formie 2 transz: pierwsza w kwocie 6.000,00 zł – w drodze przelewu na rachunek bankowy H. D. w terminie 3 dni, druga – 5.100 zł, którą pożyczkobiorca miała otrzymać do dyspozycji po upływie 14 dni od zawarcia umowy, z przeznaczeniem na pokrycie opłaty prowizyjnej w kwocie 3.600 zł i opłaty za udzielenie pożyczki – 1.600 zł. Pożyczkobiorca wyraził zgodę na potrącenie i pobranie z góry, z kwoty drugiej transzy udzielonej pożyczki opłaty prowizyjnej w kwocie 3.600 zł i opłaty za udzielenie pożyczki – 1.600 zł. Pożyczkodawca oświadczył, a pożyczkobiorca przyjął do wiadomości, iż niezwłocznie po zawarciu umowy pożyczki dokona cesji wierzytelności wynikających z niniejszej umowy na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W..

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 115,15 % (§ 4 umowy). Kwota odsetek umownych wynosiła według § 3 umowy 1.195,33 zł, przy czym oprocentowanie nominalne pożyczki naliczane od pozostałej do spłaty kwoty pożyczki było stałe i wynosiło na dzień zawarcia umowy 10 %, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku przekroczenia dwukrotności wysokości odsetek ustawowych, pożyczkodawca obniży wysokość odsetek umownych do tej wartości. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wynosiła 12.295,33 zł, w tym kwota pożyczki – 6.000 zł, całkowity koszt pożyczki 6.295,33 zł (odsetki umowne za cały okres kredytowania – 1.195,33 zł, opłata prowizyjna – 3.600 zł, opłata za udzielenie pożyczki – 1.600 zł). Zgodnie z harmonogramem spłat, pożyczka miała być spłacana w 24 ratach miesięcznych w kwocie po 512,31 zł, za wyjątkiem ostatniej raty wynoszącej – 506,24 zł. W razie opóźnienia w zapłacie dwóch pełnych rat, pożyczkodawca, zgodnie z § 6 ust. 6 umowy, miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu listem zwykłym pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

(...) Finanse Sp. z o.o. przełała w dniu 24 lipca 2017 roku na rachunek bankowy H. D. kwotę pożyczki 6.000 zł (d: k.15-25, 70-73 – umowa pożyczki z załącznikami, k. 106 – potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej).

H. D. spłaciła część pożyczki, mianowicie 812,31 zł, z czego 512,31 zł – w dniu 13 września 2017 roku (d: k. 101) i 300 zł – w dniu 17 czerwca 2019 roku.

W dniu 15 grudnia 2017 roku (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. skierował do H. D. pismo wypowiedające umowę po upływie 30 dni od jego otrzymania informując ją, iż zaległość wynosi 1.561,22 zł; wypowiedzenie otrzymała w dniu 3 stycznia 2018 roku (d: k. 68 – wypowiedzenie, potwierdzenie odbioru).

W dniu 30 kwietnia 2018 roku (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. (Cedent) i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Cesjonariusz) zawarły Umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której cesjonariusz nabył szereg wierzytelności, określonych w Wykazie Wierzytelności, który stanowił Załącznik Nr 1 i 1a do Umowy, w tym przysługującą w stosunku do H. D.. W Załączniku Nr 1 do Umowy z dnia 30 kwietnia 2018 roku wskazano: imię i nazwisko: H. D., adres dłużnika, PESEL: (...), serię i numer dowodu osobistego, numer umowy: (...), datę umowy: 24 lipca 2017 roku, datę wymagalności – 30 stycznia 2018 roku, wartość wierzytelności na dzień 28 lutego 2018 roku: 11.257,74 zł, w tym kapitał – 5.733,78 zł, odsetki umowne – 414,80 zł, odsetki karne – 164,70 zł, opłata prowizyjna – 3.490,22 zł, opłata za udzielenie pożyczki – 1.454,24 zł.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dokonała zapłaty ceny nabycia wierzytelności na podstawie Umowy z dnia 30 kwietnia 2018 roku, co zgodnie z § 5 Umowy skutkowało przejściem na nabywcę praw do wierzytelności będących przedmiotem cesji (d: k. 27-29 – Umowa przelewu wierzytelności, k. 32 – załącznik nr 1 do Umowy z dnia 30 kwietnia 2018 roku, k. 30 – oświadczenie o zapłacie ceny).

W dniu 8 czerwca 2018 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. sporządził pismo adresowane do H. D. informujące o nabyciu wierzytelności od (...) Umową z dnia 30 kwietnia 2018 roku oraz o wysokości zadłużenia wynoszącego na dzień sporządzenia pisma 11.366,60 zł, w tym: należność główna – 5.733,78 zł, 4.944,46 zł – koszty, 414,80 zł – odsetki

umowne naliczone przez (...), 164,70 zł – odsetki karne naliczone przez (...), 108,86 zł – odsetki naliczone przez nowego wierzyciela (d: k. 38 – zawiadomienie cesji i wezwanie do zapłaty).

Sąd ustalił okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie załączonych dokumentów, które Sąd ocenił, jako wiarygodne. Pozwana nie stawiała się na rozprawę, mimo jej prawidłowego wezwania, dlatego dowód z zeznań stron pominięto (k. 113).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach procesu (art. 3 § 1 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W ocenie Sądu strona powodowa w pełni udowodniła fakt zawarcia umowy pożyczki przez swojego poprzednika prawnego z pozwaną, wysokość tej pożyczki, jej warunki, a także wypłatę kwoty 6.000 zł. Wykazała, iż agent (...) S.A. M. K. był osobą uprawnioną do zawarcia z pozwaną umowy pożyczki (k. 70-72 – umowa, k. 96 – oświadczenie). Przedłożyła także dowody na skuteczną cesję tej wierzytelności od pożyczkodawcy na swoją rzecz. Kwestionowanie tych okoliczności przez stronę pozwaną w sytuacji, gdy w XXI wieku powszechne jest korzystanie z kserokopii, jest nieuzasadnione, zwłaszcza, że w zdecydowanej większości zostały one potwierdzone za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego. Podważanie ich prawdziwości jest uzasadnione jedynie w wypadku, gdy rzeczywiście przy ich tworzeniu doszło do manipulacji. Brak potwierdzenia za zgodność z oryginałem wyciągu z dokumentu również nie świadczy o tym, że dowód z dokumentu jest wadliwy. Jak wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 8 kwietnia 2019 roku w sprawie V ACa 613/18 (LEX nr 2702645), niewątpliwie kserokopie mają określoną moc dowodową, stanowią legalny środek dowodowy w postępowaniu, mogą stanowić podstawę ustaleń w sprawie. Sama okoliczność, że część załączonych dokumentów nie była poświadczona za zgodność nie sprawia, że na ich podstawie nie można było uwzględnić powództwa i dokonać ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 129 § 4 k.p.c. jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, Sąd, na wniosek strony albo z urzędu, zażąda od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu. W realiach niniejszej sprawy żądanie przedłożenia oryginałów dokumentów nie było niczym uzasadnione. Złożone do akt przez powoda kserokopie nie budzą żadnych wątpliwości. Umowa cesji z dnia 30 kwietnia 2018 roku została podpisana przez uprawnione podmioty, co wynika ze złożonych przez powoda dokumentów i także potwierdzona za zgodność z oryginałem (k. 27-40v). Warto wskazać, że tego rodzaju działanie pełnomocnika pozwanej obliczone jedynie na ewentualne przedłużenie postępowania nie jest z reguły korzystne dla zastępowanej strony, albowiem wydłuża czas, za jaki naliczane są odsetki i naraża stronę na dodatkowe koszty procesu. Przeniesienie objętych cesją wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem zapłaty całości ceny za sprzedawane wierzytelności. Powód przedstawił skuteczny dowód na zapłatę tej ceny w postaci oświadczenia z dnia 30 kwietnia 2018 roku, co skutkuje przejściem na nabywcę praw do tych wierzytelności (k. 30 – kserokopia poświadczona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego).

Reasumując tę część rozważań, w ocenie Sądu powód wykazał prawidłowość dokonanej przelewu wierzytelności w rozumieniu art. 509 i nast. kodeksu cywilnego, a zatem wykazał, że stał się wierzycielem należności, będącej uprzednio w dyspozycji cedenta. Powyższe legitymowało czynnie powoda do wystąpienia z pozwem o zapłatę.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, że nie została prawidłowo poinformowana o cesji wierzytelności oraz braku jej zgody na przeniesienie praw i obowiązków przysługujących wierzycielowi pierwotnemu z tytułu umowy pożyczki, należy wskazać, że nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 509 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią. Natomiast według art. 512 k.c. poinformowanie dłużnika o cesji wierzytelności jest konieczne tylko i wyłącznie dla umożliwienia mu spełnienia świadczenia do rąk nowego wierzyciela i nie ma znaczenia dla skuteczności samej czynności prawnej oraz dla istnienia wierzytelności.

Pozwana kwestionowała fakt otrzymania wypowiedzenia umowy, a w konsekwencji – prawidłowość dokonanego wypowiedzenia umowy i wyliczenia dochodzonego przez stronę powodową roszczenia.

Zarzut ten uznać należy za chybiony. Z wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 15 grudnia 2017 roku (k. 68 – 69v) wynika, że pozwana po wpłacie pierwszej raty w kwocie 512,31 zł dniu 13 września 2017 roku zaprzestała spłaty należności, co znajduje potwierdzenie w rozliczeniu pożyczki (k. 101), zatem zasadnym było wypowiedzenia umowy pożyczki w dniu 15 grudnia 2017 roku przez pierwotnego wierzyciela w świetle zapisów § 6 ust. 6 umowy, przy czym pismo wypowiadające umowę pozwana odebrała osobiście w dniu 3 stycznia 2018 roku, co nie budzi wątpliwości w sytuacji przedłożenia przez powoda potwierdzenia odbioru przesyłki pocztowej (k. 69-69v, k. 89-89v).

Przechodząc do analizy dalszych zarzutów wskazać należy, że zgodnie z prawem unijnym, Sąd zawsze musi badać, czy w umowach z konsumentami nie ma niedozwolonych klauzul umownych lub innych postanowień naruszających prawa konsumentów. Z tego względu Sąd zbadał umowę pożyczki pod tym kątem. Powód oraz pożyczkodawca są przedsiębiorcami, zaś pozwana jest konsumentem. Sąd przy stosowaniu przepisów krajowych dotyczących ochrony konsumentów, w tym przepisów o odsetkach maksymalnych i niedozwolonych klauzulach umownych interpretował je zgodnie z kierunkiem zakreślonym w Dyrektywie Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L Nr 95, str. 29). Warto powołać się w tym miejscu na art. 3 tej Dyrektywy:

„1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

2. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.”

W ocenie Sądu umowa pożyczki zawarta przez poprzednika prawnego powoda i pozwaną nie narusza przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz.U.2019.1083) w zakresie, w jakim ustala koszty pożyczki w postaci odsetek. W rozumieniu ustawy pożyczka również jest kredytem konsumenckim (art. 2 ust. 1 pkt 1). Zgodnie z tą ustawą odsetki od należności przeterminowanych mogą być ustalane w dowolnej wysokości (art. 7 ust.1 pkt 1 ustawy, art. 481 § 2 k.c.), nie większej od odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ k.c. Niestety, ani ustawa Prawo bankowe, ani ustawa o kredycie konsumenckim nie wskazuje, jakiej wysokości winna być opłata przygotowawcza czy też prowizja pozostawiając tę kwestię wolnemu rynkowi, a w razie sporu – ocenie Sądu. Regułą jest, że za wszelkie czynności związane z udzieleniem i obsługą pożyczki pożyczkodawca może pobrać wynagrodzenie w formie prowizji. W tym wypadku poprzednik prawny powoda przewidział opłatę prowizyjną w wysokości 3.600 zł i dodatkową opłatę za udzielenie pożyczki w wysokości 1.500 zł, łącznie 5.100 zł. W ocenie Sądu zastrzeżenie prowizji i dodatkowej opłaty w takiej wysokości w powiązaniu z formą pokrycia tej należności tj. przelewu z udzielonej kwoty pożyczki i z uwzględnieniem wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania pożyczki określonej na 115,15 % uzasadnia wniosek, że umowa pożyczki w tym zakresie jest nieważna, albowiem przedmiotowe postanowienie zmierza do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Zgodnie z art. 359 §2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych, natomiast zgodnie z § 2³ tego przepisu, żadne postanowienia umowne nie mogą ograniczać ani wyłączać uregulowań dotyczących odsetek maksymalnych.

Obciążenie pozwanej prowizją w wysokości stanowiącej 41 % tzw. całkowitej kwoty pożyczki - w ocenie Sądu - zmierzało do obejścia prawa, albowiem prowizja w takiej wysokości nie pozostaje w żadnej rozsądnej ekonomicznej relacji do kwoty udzielonej pożyczki. Prowizji w takiej wysokości w powiązaniu ze sposobem pokrycia należności z tego tytułu tj. z tzw. całkowitej kwoty pożyczki powoduje, iż dysproporcja między kwotą pożyczki przekazanej pozwanej do wypłaty tj. 6.000,00 zł i kwotą, którą był zobowiązany spłacić sięga 49 %, albowiem całkowita kwota do zapłaty zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki wynosi 12.295,53 zł. Zastrzeżenie prowizji w takiej wysokości skutkuje nadto tym, że rzeczywista stopa oprocentowania drastycznie przekraczała maksymalne odsetki kapitałowe, których wysokość wynosi aktualnie 7,2 %, skoro w postanowieniach umowy została określona na 115,15%. (Rzeczywista roczna stopa oprocentowania według art. 5 pkt 12 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym).

W ocenie Sądu już sama ta okoliczność pozwala na przyjęcie, że umowa w tej części jest bezwzględnie nieważna na podstawie art. 58 §1 i 3 k.c. Wniosek ten uzasadnia dodatkowo okoliczność, że na rzecz pozwanej została wypłacona tylko kwota 6.000,00 zł, co wynika z potrącenia należności z tytułu prowizji z należnością pożyczkobiorcy o wypłatę całkowitej kwoty pożyczki wynikającej z zawartej umowy. Zdaniem Sądu traktowanie środków, które zostały objęte oświadczeniem o potrąceniu jako udostępnionych pożyczkobiorcy zgodnie z postanowieniami §1 umowy, jest niedopuszczalne, albowiem środki objęte tym oświadczeniem zostały udostępnione pożyczkobiorcy wyłącznie „na papierze”, co nie ma nic wspólnego z przeniesieniem na własność określonej ilości pieniędzy w rozumieniu art. 720 k.c. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy było oczywistym, że pozwana do swej dyspozycji otrzyma kwotę 6.000,00 zł, będzie natomiast zobowiązana do zapłaty należności w wysokości 11.100 zł (powiększonej o odsetki umowne w kwocie 1.195,33 zł), którą to kwotą w całości nigdy nie dysponowała. Zważyć zaś należy, że skoro prowizja i opłata wymienione w § 2 ust. 4 pkt a i b umowy, stanowi wynagrodzenie za udzielenie pożyczki, to wysokość tego świadczenia nie może być równa lub nieznacznie niższa od kwoty samej pożyczki. Pożyczkodawcy przysługuje prawo pobrania prowizji za udzielenie pożyczki, ale wysokość prowizji musi pozostawać w racjonalnych proporcjach do kwoty udzielonej pożyczki. Wysokość przedmiotowej opłaty nie może zostać ukształtowana z całkowitym pominięciem tej zasady, tak jak to miało miejsce w realiach niniejszej sprawy.

Ta okoliczność, że całkowita kwota tych opłat nie przekracza limitu maksymalnych kosztów pozaodsetkowych przewidzianych w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, zgodnie z wzorem z art. 36a cytowanej ustawy [$(...) \leq (K \times 25\%) + (K \times n/R \times 30\%)$], gdzie (...) to maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, K - całkowita kwota kredytu, n - okres spłaty wyrażony w dniach, R - liczba dni w roku) wynosi 5.129,59 zł (6.000 zł x 25 %) + (6.000 zł x 736/365 x 30%), nie oznacza, że postanowienia umowne przewidujące owe koszty, nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie stanowią rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przy ocenie tej przesłanki nie chodzi bowiem o to, czy pożyczkodawca zmieścił się w limicie kosztów pozaodsetkowych, ale czy te koszty, które przewidział w umowie ukształtował z uwzględnieniem proporcji między ich wysokością, a kwotą udzielonej pożyczki. Ustawodawca nie zabrania osiągania zysku i nie zabrania podejmowania działań nakierowanych na ten cel, chroni jednak tylko takie działania, które mają charakter godziwy. Nie podlegają natomiast ochronie prawnej takie działania, które są nakierowane na osiągnięcie niegodziwego zysku, będącego konsekwencją ukształtowania postanowień umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i rażąco naruszających interes konsumenta. Taka zaś sytuacja - w ocenie Sądu - miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem wysokość prowizji i opłaty za udzielenie pożyczki została określona z całkowitym pominięciem tych zasad i w istocie rzeczy dowolnie, bez odniesienia do wysokości pożyczki, albowiem strona powodowa nie przedstawiła mechanizmu wyliczenia wysokości owego świadczenia. Tak wysokie opłaty dodatkowe stanowią obejście przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.). Według art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

§ 2 tego przepisu wskazuje, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Z kolei § 3 stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Zastosowanie tak nieadekwatnie wysokiej opłaty prowizyjnej i opłaty za udzielenie pożyczki jest niewątpliwie sprzeczne z przepisami regulującym odsetki maksymalne, jak i z zasadami współzycia społecznego. Z uwagi na powyższe wszelkie regulacje z umowy pożyczki dotyczące tych opłat są nieważne. Ponadto wskazać należy, że choć niewątpliwie pozwana zawarła umowę pożyczki, to nie oznacza to jest ona bezwzględnie związana wszystkimi postanowieniami umownymi, a w tym przypadku postanowieniami w zakresie ustalenia wysokości opłaty prowizyjnej i opłaty za udzielenie pożyczki. Polski ustawodawca przewidział ochronę słabszej strony stosunków zobowiązaniowych w powszechnym obrocie gospodarczym, wprowadzając do kodeksu cywilnego przepisy regulujące tzw. klauzule niedozwolone. Stanowią o tym przepisy 385¹ – 385³ k.c. Powyższe regulacje prawne mają na celu ochronę konsumenta przed stosowaniem postanowień niedozwolonych przez przedsiębiorcę. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. – niedozwolone postanowienie to zapis umowy zawieranej z konsumentem, niezgodniony z nim indywidualnie, który kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Takie postanowienie nie wiąże wówczas konsumenta, przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Co więcej, ciężar udowodnienia, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje – art. 385¹ § 4 k.c. W związku z ochroną praw konsumenta m.in. w kodeksie cywilnym została zawarta lista przypadków, w których prawdopodobieństwo wadliwej i krzywdzącej dla konsumenta treści postanowienia jest niezwykle duże (art. 385³ kc). Katalog ten powstał, by ułatwić konsumentowi wykazanie, że dane postanowienie jest niedozwolone, czyli abuzywne, bądź „szczególnie wrażliwe na abuzywność”. Są to najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka kontraktowego między stronami. Wystąpienie takich zapisów w umowie może prowadzić do zachwiania równowagi kontraktowej między konsumentem a przedsiębiorcą, ze skutkiem niekorzystnym dla konsumenta. Powód, jak również jego poprzednik prawny- pożyczkodawca prowadzą działalność gospodarczą, a zatem zgodnie z art. 43¹ k.c. są oni przedsiębiorcami. Pozwana jest zaś konsumentem w myśl art. 22¹ k.c. Reasumując, należy stwierdzić, że poprzednik prawny powoda będący przedsiębiorcą, w umowie z pozwaną zastosował klauzule niedozwolone w zakresie ustalenia opłaty prowizyjnej i opłaty za udzielenie pożyczki w celu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Zauważyć należy, że te dwie opłaty stanowią łącznie kwotę 5.100 zł tj. równą niemalże sumie udzielonej pozwanej faktycznie kwoty pożyczki (85 %). Z uwagi na opisane powyżej naruszenia przepisów o klauzulach abuzywnych oraz odsetkach maksymalnych bez znaczenia jest, czy pozaodsetkowe koszty kredytu są niższe niż maksymalne określone w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, stąd też kwestia ta nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd nie znalazł podstaw do zmniejszenia wysokości prowizji. Byłaby to tzw. „redukcja utrzymująca skuteczność”. Polega ona na powrocie do warunków uczciwych, a więc takich, które nie byłyby kwestionowane, gdyby były w umowie od początku. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt XXVII Ca 678/16, LEX nr 2257295, stosowanie zabiegu „redukcji utrzymującej skuteczność” jest niedopuszczalne. W uzasadnieniu wskazał, że „Trafnie przyjmuje się, że taki zabieg prowadzi do nadmiernie dowolnych rezultatów interpretacyjnych sprzecznych z autonomią stron, stawiając jednocześnie sąd w roli „pomocnika” strony nieuczciwej (tj. stosującej klauzulę abuzywną). Godzi on w nakaz transparentności wzorca umowy. Przemawiają przeciwko niemu także względy prewencji ogólnej, ponieważ ogranicza się konsekwencje, które ponosi podmiot stosujący postanowienia nieuczciwe. Podkreślenia wymaga, iż korzystanie z „redukcji utrzymującej skuteczność” zostało zakwestionowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 roku (III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87) oraz w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie C. (C-618/10) (źródło: (...))

Jak słusznie się wskazuje w doktrynie i orzecznictwie „jeżeli jedyną sankcją dla przedsiębiorcy miałby być powrót do warunków uczciwych, to jest oczywiste, że przepisy chroniące konsumenta, w tym zwłaszcza Dyrektywa 93/13/

EWG, nie miałyby żadnego praktycznego efektu – przedsiębiorca ryzykowałby co najwyżej powrotem do takich warunków, jakie powinny obowiązywać w umowie od początku. Efekt prewencyjny Dyrektywy podkreślany jest często przez Trybunał Sprawiedliwości UE, ostatnio w wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C 154/15, C 307/15 i C 308/15. Do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (podobnie wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C 618/10, EU:C:2012:349). W tym kontekście, po pierwsze, sąd krajowy ma obowiązek z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem stosowania Dyrektywy 93/13, a dokonując tej oceny, zniwelować nierówność istniejącą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą w sytuacji, gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu. W rzeczywistości bowiem pełna skuteczność ochrony przewidzianej przez dyrektywę wymaga, aby sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, mógł wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stwierdzenia, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach złożył oświadczenie, domagając się stwierdzenia nieważności rzeczzonego warunku (wyrok z dnia 30 maja 2013 roku, J., C 397/11, EU:C:2013:340, pkt 42). Po drugie, sąd krajowy nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (podobnie wyrok z dnia 21 stycznia 2015 roku, U. B. i C., C 482/13, C 484/13, C 485/13 i C 487/13, EU:C:2015:21, pkt 31).

Z powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że powinno mieć, co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczzonego warunku, a zatem obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. „W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust.1 tej Dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę.” (powyższy cytat pochodzi z Petycji o udostępnienie materiałów informacyjnych [wyroków (...), uchwał SN] sędziom Sądu Apelacyjnego, Okręgowego oraz sędziom podległym Sądowi Okręgowemu Sądów Rejonowych z dnia 6 października 2018 roku; z treści Petycji wynika, że autor zastrzegł dane osobowe). Jak wynika z powołanego orzecznictwa, skoro opłata prowizyjna i opłata za udzielenie pożyczki zostały zastrzeżone w rażąco wysokiej kwocie, czyniąc świadczenia stron rażąco nieekwiwalentnymi, to niewątpliwie postanowienie w tym przedmiocie stanowi klauzulę abuzywną i narusza przepisy o odsetkach maksymalnych. Dlatego też wynagrodzenie to w całości się powodowi nie należy. Nie ma podstaw prawnych do miarkowania wynagrodzenia prowizyjnego do wysokości akceptowalnej, czy posługując się nomenklaturą (...) uczciwej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę należności głównej, tj. kwotę wypłaconej pożyczki – 6.000 zł wraz z odsetkami w łącznej wysokości 835,41 zł, pomniejszonej o wpłacone już przez nią na rzecz pożyczkodawcy raty pożyczki w łącznej wysokości 812,31 zł. W sumie dało to kwotę 6.023,10 zł.

Odsetki umowne w wysokości 10 % w stosunku rocznym zostały wyliczone przez Sąd na przy użyciu kalkulatora internetowego w następujący sposób: od dnia 24 lipca 2017 roku do 1 lutego 2018 roku (wypowiedzenie umowy było skuteczne z dniem 1 lutego 2018 roku) = 315,62 zł. Pozwana wpłaciła w dniu 13 września 2017 roku 512,31 zł, a powinna, zgodnie z harmonogramem spłacać pożyczkę w ratach (do dnia wypowiedzenia) w dniach: 30 sierpnia 2017 roku, 2 października 2017 roku, 30 listopada 2017 roku, 2 stycznia 2018 roku, 30 stycznia 2018 roku (k. 101), przy czym winny one wynosić po 250 zł (6.000 zł : 24 raty), zatem 6 rat po 250 zł daje 1.500 zł. Dwie pierwsze raty uznać należy za opłacone terminowo – powinno być zatem 500 zł, trzecia rata powinna wynosić 237,69 zł (250 zł – 12,31 zł nadpłacone), czyli odsetki za opóźnienie od kwoty 787,69 zł (3x250 zł +237,69 zł) od 30 października 2017 roku do dnia 1 lutego 2018 roku wynoszą 14,24 zł. Odsetki za opóźnienie od kwoty 4.500 zł (6.000 zł – 1.500 zł) od dnia 2 lutego 2018 roku do 16 czerwca 2019 roku (w dniu 17 czerwca 2019 roku pozwana wpłaciła kwotę 300 zł) wynoszą 430,64 zł. Odsetki za opóźnienie od kwoty 4.200 zł od dnia 17 czerwca 2019 roku do dnia 18 września 2019 roku

wynoszą 74,91 zł. Suma odsetek ustawowych kapitałowych oraz za opóźnienie wynosi zatem **835,41 zł** (315,62 zł + 14,24 zł + 430,64 zł + 74,91 zł). Powiększając kwotę pożyczki 6.000 zł o wyliczone wyżej odsetki 835,41 zł otrzymamy 6. 835,41 zł, od której to kwoty należy odjąć spłaconą przez pozwaną kwotę 812,31 zł, co daje **6.023,10 zł**.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił (pkt II sentencji).

O dalszych odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i przedłożonej umowy, zgodnie z żądaniem powoda, od dnia wniesienia pozwu.

Orzeczenie o kosztach procesu w punkcie III wyroku oparte zostało na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.), § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz.U.2018.265).

W sprawie rozpoznawanej Sąd uwzględnił częściowo żądanie powoda, mianowicie w 52 % (6.023,10 zł/11.581,23 zł), stąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu z art. 100 zd. 1 k.p.c. Koszty te wyniosły łącznie 7.967 zł, przy czym po stronie powoda – 4.367 zł, w tym opłata sądowa od pozwu 750 zł, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie adwokata/radcy prawnego – 3.600 zł, zaś po stronie pozwanej – 3.600 zł (wynagrodzenie radcy prawnego). Zgodnie z zasadą z art. 100 k.p.c. każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę, zatem powód w 48 %, a pozwana – w 52 %. Pozwaną powinny obciążać koszty w kwocie 4.142,84 zł, a powoda – 3.824,16 zł.

Skoro powód faktycznie poniósł koszty w wysokości 4.367 zł, a powinny go obciążać koszty w kwocie 3.824,16 zł, należy mu się zwrot kwoty 542,84 zł, którą należało zasądzić na jego rzecz od pozwanej, stosując powyższą formułę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Sędzia SR Elżbieta Dębowska

Z/

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

13.01.21r. SSR Elżbieta Dębowska